

# Alina Siomkajłówna

---

## "W krzywym zwierciadle. O karykaturze i pamflecie czasów renesansu", Hanna Dziechcińska, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976... : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 68/3, 367-370

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## IV. RECENZJE I PRZEGLĄDY

Pamiętnik Literacki LXVIII, 1977, z. 3

Hanna Dziechcińska, W KRZYWYM ZWIERCIADLE. O KARYKATURZE I PAMFLECIE CZASÓW RENESANSU. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, ss. 170, 2 nlb. + 2 wklejki ilustr. Polska Akademia Nauk. Instytut Badań Literackich.

Początki twórczości portretowej i załączki towarzyszącej jej recepcji teoretycznej tkwią w czasach starożytnych. Już wtedy wyłonił się ten odrębny gatunek artystyczny. Renesans natomiast, zwłaszcza włoski, nawiązując do zasad antycznych, a zrywając ze średniowieczną regułą uniwersalizująco typologicznych ujęć, zbudował nowożytną sztukę indywidualizującej prezentacji postaci: portretowania opartego na wyborze rysów znamienych dla danej sylwetki.

Literatura portretowa ma swoją tradycję w nowszych badaniach polskich<sup>1</sup>. Niewdzięczny to dość obiekt badawczy, wielokrotnie bowiem złożony: wywodzący się z pogranicza literatury i sztuk plastycznych; operujący wieloma — często jednocześnie — kodami językowymi (literackim, spektakularnym, ludycznym, ikonycznym); kamuflażowo wieloznaczny, determinowany licznymi podtekstami; odbierany prawidłowo zazwyczaj dopiero w kontekście określonych modeli charakterologicznych lub norm z dziedziny fizjonomistyki; następujący trudności w potrzebie oddzielenia odmian stylizacyjnych (np.: karykatura, groteska czy parodia) jako zjawisk zbieżnych, a nie tożsamy; wykazujący mnogość adaptacji gatunkowych; czuły na wszelkie konwencje, a zarazem rozwijający się w dynamicznym przezwyciężaniu uznanych systemów.

<sup>1</sup> Próbę analizy literackiej rzeczywistości portretowej inaugurował niegdyś w cyklu artykułów A. Wojtkowski: *Portret literacki w Polsce w średnich wiekach*. „Kurier Poznański” 1916, nry 72—74 (Dodatek); *Charaktery w „Wojnie chocimskiej” Wacława Potockiego*. Jw., nry 125, 127. O pierwszej polskiej serii epigramatów portretujących (1563 r.) pisze M. Cytowska (*Nowe uwagi o „Żywotach Królów Polskich” Klemensa Janickiego*. W zbiorze: *Europejskie związki literatury polskiej*. Warszawa 1969). Spośród dotyczących nowszych dziejów oraz istoty portretu literackiego jako gatunku odnotować warto szkice: A. Kowalska: *Teofrasty polskie*. „Prace Polonistyczne” t. 8 (1950); *Charakter — portret obyczajowy*. „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 1964, z. 2. — L. Łopatyńska, *Portret*. Jw. — L. Napiórkowska, *Charakter jako gatunek literacki w koncepcji Zofii Nałkowskiej*. „Litteraria” t. 3 (1971). To dopełniające wyliczenie można rozszerzyć ponadto o opracowania z zasięgu komparatystycznego rozważanych kwestii pominięte przez Dziechcińską, jak np. książka L. Lévraulta *Maximes et portraits* (Paris 1908), traktująca o portrecie jako gatunku literackim w ciągu historycznym, czy też „Cahiers de l'Association Internationale des Études Françaises” 1966, nr 18: *Maximes et portraits*. Tam obszerna literatura w języku francuskim.

Skonstruowanie pełnowartościowej wizji literatury portretowej, choćby jej wy-cinka, wymaga gruntownego rozeznania badacza w problematyce epoki, opanowania obszernego materiału porównawczego oraz różnorodnych orientacji metodologicznych i spójnego ich użycia.

Do kraszanej paszkwilami ilustracyjnymi, pozornie drobnej, a syntetycznej książki pt. *W krzywym zwierciadle* od dawna prowadziły poszukiwania Dziechcińskiej w zakresie różnych form staropolskiej literatury biograficzno-parenetycznej<sup>2</sup>.

Publikacja poświęcona karykaturze i pamfletowi czasów renesansu, doceniając użyteczność osiągnięć interpretacyjnych z zasięgu problemu<sup>3</sup>, ustala samodzielny tor badań w przebiegu historycznym (od starożytności po czasy europejskiego baroku), szczególnie — co sugeruje nawet tytuł — dla portretu deformującego, wymierzonego przeciwko konkretnym osobom (najzwyczajniej zatem: imiennego), czyli dla karykatury w węższym jej rozumieniu, ograniczonym do prezentacji portretowej o wyraźnym adresie personalnym. Ale nie tylko, konstytuuje również podstawy i dla badań portretu literackiego w ogóle.

W kręgu bezpośrednich zainteresowań autorki pozostają kolejno: problematyka usamodzielnienia się postaci bohatera z kontekstu epickiego i sytuacyjnego, kształtowanie się portretu literackiego jako formy autonomicznej w analogii do rozwoju malarskiego portretu postaci w renesansie europejskim, czyli proces genezy portretu w jego odmianach pochwalnej i piętnującej — w rozdziale pt. *Portret*; a dalej: *Karykatura i pamflet jako jej odmiana*; *Epigramat jako wypowiedź deprecjonująca*; *Dialog jako wypowiedź deprecjonująca*; *Śmieszność w konwencji a śmieszność intencjonalna*. Podsumowania wiodą od nowołacińskiej do spolonizowanej formy karykatury.

Autorce nie chodzi wyłącznie o zespół rozwiązań czysto formalnych, o systematykę zjawisk z kręgu portretu imiennego — jak można by wnosić z tytułów rozdziałów — ale też o rozpoznanie wartości moralno-estetycznych, ideowych, celów użytkowych wpisanych w portret deformujący (narzędzie obrony i ataku w kształtowaniu opinii publicznej) drogą konstrukcji wypowiedzeniowych wyposażonych w intencje ośmieszająco-degradujące. W końcu — również i o spenetrowanie możliwości genologicznych organizowania karykaturalnego wizerunku. Konwencja genologiczna wypowiedzi uwidoczniła się przy okazji analizy paszkwilu epigramatowego o sprawnościach *cognomina*, ale i oralno-spektakularnych, sprzyjających zwartemu, szkicowemu eksponowaniu „wyglądu” osoby deprecjonowanej. Formą także

<sup>2</sup> Poszczególne zagadnienia i niektóre rozdziały książki Dziechcińskiej głęboko zakorzenione są w licznych wcześniejszych jej publikacjach: *Utylitaryzm prozy szesnastowiecznej a procesy beletryzacyjno-epickie*. W zbiorze: *Styl i kompozycja*. Wrocław 1965; *Proza staropolska. Problemy gatunków i literackości*. Wrocław 1967; *Szlachcic idealny w „Żywocie człowieka poczciwego”, czyli narracja perswazyjna*. „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 4; *Żywot Jana Tarnowskiego, pióra Stanisława Orzechowskiego. Staropolska biografia pochwalna*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” t. 15 (1970); *Biografistyka staropolska w latach 1476—1627*. Wrocław 1971; *Pareneza, jej tradycje i znaczenie w literaturze staropolskiej*. W zbiorze: *Problemy literatury staropolskiej*. Seria 1. Wrocław 1972; *Szyderstwo i ironia jako komponenty karykatury staropolskiej*. W zbiorze: *Estetyka — poetyka — literatura*. Wrocław 1973; *O staropolskim portrecie literackim czasów renesansu*. W zbiorze: *Literatura staropolska i jej związki europejskie*. Wrocław 1973; *O staropolskim paszkwile imiennym i jego odmianie epigramatycznej*. „Pamiętnik Literacki” 1973, z. 4.

<sup>3</sup> M. in.: R. Barthes'a, M. Bachtina, J. Białostockiego, P. Buchwald-Pelcowej, Cz. Hernasa, J. Maciszewskiego, J. Nowaka-Dłużewskiego, T. Michałowskiej, S. Skwarczyńskiej, J. Ziomka.

potęgującą dyspozycje właściwe karykaturze portretowej, ale odmiennie niż przy użyciu zwięzłej i puentowo docelowej konstrukcji epigramatu, okazał się przekaz dialogowy, pojemny semantycznie w całej swojej wielogłosowej wieloznaczności informacji oceniającej postać.

Przyjęty przez siebie tryb postępowania wobec obranego materiału charakteryzuje Dziechcińska następująco: „motywem wiodącym tej pracy było ukazanie pamfletu imiennego jako sposobu porozumienia nadawczo-odbiorczego, spojrzenie nań jako na formę komunikacji. Problematyka komunikacji, istotna — rzecz oczywista — dla wszystkich wypowiedzi literackich, tutaj jawi się może silniej i dobitniej już z racji dynamicznego charakteru karykatury, wiąże się z jej orientacją na odbiorcę, z intencją wywołania u niego określonych reakcji” (s. 158).

Przeobrażenia zachodzące w układach nadawczo-odbiorczych wyprowadzone zostały z asocjacji między uświadamianą ówczesnie normą obyczajową, estetyczną, obywatelską — a degradacją owych wartości w portrecie o walorach „zeszpecającego podobieństwa”. Uwypukleniem międzyosobowych napięć wymierzonych w „bohatera” wizerunku, napięć ewokujących funkcje atakująco-agitacyjne komunikatu, wyjaśnia się przemiana karykatury w paszkwil: „portret staropolski rozwijał się przede wszystkim wówczas, gdy stawał się »działaniem« wymierzonym w konkretnym kierunku” (s. 29).

Oprócz adresu imiennego istotnym komponentem karykaturowo-paszkwilanckiego kształtowania postaci okazuje się amplifikacja, ale też osadzenie postaci w realiach konsytuacyjnych oraz podmiotowe nacechowanie stylu wypowiedzi. Czynnikiem dynamizującym karykaturę, paszkwil jest komizm — humorystyczny bądź satyrycznie, ironicznie czy szyderczo agresywny. Dość przypomnieć choćby najbardziej reprezentatywną dla literatury staropolskiej paszkwilancką (epigramatową i dialogową) działalność A. Krzyckiego: *Mordacia*, *Dialog na niedawny opis sejmu azjatyckiego*; dla francuskiej — C. Marota oraz Mellina de Saint-Gélais czy tom *La Satire Ménippée*; dla niemieckiej zaś — paszkwil reformacyjny i kontrreformacyjny. Portret deprecjonujący staje się w XVI w. nieodłącznym składnikiem życia prywatnego i publicznego, sztuką erystyki o podłożu karnawałowym, komizm intencjonalny — postawą światopoglądową.

Na kartach książki Dziechcińskiej oglądamy przede wszystkim ekstremalnie drapieżne odmiany portretu literackiego, stopniowe narastanie praw dla paszkwila w rozgrywkach prywatnych, w publicystyce, w twórczości politycznej. Paszkwil-potwarz legalizuje się już w literaturze renesansowej także jako zjawisko pozytywne (zob. s. 39, 45).

Naczelne miejsce w staropolskiej karykaturze portretującej przypada stylizacji paszkwilowej. Utrwaliło się — i to w badaniach mających na celu uhistorycznienie znaczeń — identyfikowanie „pozagatunkowych kategorii organizacji wypowiedzi”, jakimi są właśnie pamflet i paszkwil. Wyłącznie sens paszkwila jako „krótkie obelżywe pisanie na kogo” precyzował Knapski (*Thesaurus Polono-Latino-Graecus*, 1643). Tylko hasło „paszkwil” jeszcze w XVII w. wprowadza do *Zbioru potrzebniejszych wiadomości* (1781) Krasicki. Termin i pojęcie pamfletu natomiast zaczyna egzystować w Polsce dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Historię pojęć prześledził i sensy ich uściślił H. Markiewicz, przypominając m. in.: „tradycja sprzeciwia się zaliczeniu do pamfletu form małych rozmiarami, jak np. anegdota czy epigramat”<sup>4</sup>. Nie wytykając tutaj dzisiejszych opracowań, które błędnie relatywizują owe nazwy wobec literatury staropolskiej i wyłącznie polskiej oświeceniowej, a więc pomijają porządek genetyczny pojęć na rzecz znacznie późniejszej

<sup>4</sup> H. Markiewicz, *Paszkwil i pamflet*. „Roczniki Humanistyczne” 1971, z. 1, s. 282.

świadomości sensów — zauważyć trzeba, iż użycie nazw z pełniejszym wycuciem ich historycznych znaczeń nadal sprawia badaczom wiele kłopotu.

Z podtytułu: *O karykaturze i pamflecie czasów renesansu*, wynikać by mogło, że i na opracowaniu Dziechcińskiej zaciążyła recepcja utożsamiająca kategorie paszkwilu i pamfletu. Uprawnienia Dziechcińskiej do wymiennego i uogólniającego posługiwania się również wobec staropolskiej karykatury obelżywej terminami „paszkwil” bądź „pamflet”, z przychyleniem ku pamfletowi, pochodzą jednak z komparatystycznego ujmowania problemów. Na gruncie zachodnim pojęcie pamfletu istniało już w średniowieczu i dotyczyło także karykatury deprecjonującej drobnego formatu.

Rzecz *W krzywym zwierciadle* napisana została z jasnością wysłowienia i umiejętnością próbnego wyboru. Czytelnika profesjonalnego nie przytłacza ciężarem materiałowym ani metodologicznym. Tę interesującą problematykę warto by jednak popularyzować — uprzystępniając ją, także pod względem terminologii, szerszemu ogółowi odbiorców. Szansa wydania dużego tomu na ów temat nadal istnieje.

Dziechcińska zapoczątkowała (w sensie diachronii gatunku portretowego) systematyczne badanie twórczości portretowej, dla którego ogniwo *O karykaturze i pamflecie czasów renesansu* będzie inspiracją oraz stałym i koniecznym porządkiem odniesień.

Alina Siomkajtówna

Rochelle Heller Stone, BOLESŁAW LEŚMIAN. THE POET AND HIS POETRY. Berkeley — Los Angeles — London (1976). University of California Press, ss. XII, 364.

Druga po książce Mariana Pankowskiego<sup>1</sup> obcojęzyczna próba monografii Leśmiana jest rozszerzoną wersją rozprawy doktorskiej Rochelle Heller Stone, slawistki z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles. Tytuł, po leśmianowsku ocierający się o tautologię, sugeruje konfrontację poetyckich założeń Leśmiana z ich realizacją czy — jak za Januszem Sławińskim powiada autorka — poetyki sformułowanej z poetyką immanentną. Tytuł wskazuje zarazem, co Rochelle Stone usuwa poza obręb swych zainteresowań: biografię pisarza (wyjawszy fakty z zakresu lektur i kontaktów osobistych z innymi pisarzami) oraz jego prozę artystyczną.

O każdym dziele sporo może nam powiedzieć jego dyspozycja. Oto tytuły poszczególnych rozdziałów książki Rochelle Stone: 1. *The Perspective of Time*; 2. *Leśmian as a Theoretician of Poetry* (podrozdziały: *The Irrational Poet with Direction* i *Formulated Poetics*; 3. *Leśmian's Poetics and the Philosophical Ambience* (tu podrozdziały o Nietzschem, Spinozie i Bergsonie); 4. *Leśmian and the Russian Contemporary Literary Scene* (tu podrozdziały o Andrieju Biełym i Wiaczesławie Iwanowie); 5. *Leśmian's Immanent Poetics: Poetic Analysis*. Już same nazwiska w tytułach podrozdziałów wskazują na odmienny charakter rozdziałów 3 i 4, będących typowymi opracowaniami komparatystycznymi. Jeżeli natomiast sprawdzimy, do których utworów Leśmiana odsyłają pozostałe rozdziały, okaże się, że *The Perspective of Time* i *The Irrational Poet with Direction* opierają się przede wszystkim na tekstach zebranych przez Jacka Trznadla w tomie *Utwory rozproszone. Listy*, z kolei *Formulated Poetics* na *Szkicach literackich*, a rozdział ostatni

<sup>1</sup> M. Pankowski, *Leśmian. La révolte d'un poète contre les limites*. Bruxelles 1967.